

Kraków, 14.04.2025 roku

dr hab. Wioletta Knapik, prof. URK

Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Eweliny Tobolskiej pt.: "Między biografią a twórczością. Działalność społeczna Profesora Zbigniewa Tadeusza Wierzbickiego w perspektywie badań biograficznych", napisanej pod kierunkiem dr hab. Wojciecha Kniecia, prof. UMK.

Recenzowana praca poświęcona jest analizie działalności społecznej Profesora Zbigniewa Tadeusza Wierzbickiego, uporządkowanej w monografii według następującej tematyki: walka z alkoholizmem, działalność na rzecz ochrony środowiska naturalnego oraz działalność edytorska.

We wstępie do dysertacji doktorskiej, Autorka wyczerpująco uzasadniła stosowanie w naukach społecznych metody biograficznej, umożliwiającej nie tylko odtworzenie i opisanie najważniejszych faktów z życia danej jednostki, ale również wnikięcie w głąb ludzkiej natury poprzez rozważanie motywacji i potrzeb tej jednostki oraz podążania śladem socjalizacji kształtującej tę jednostkę. Metodę biograficzną traktuje się jako termin zbiorczy dla zbioru luźno powiązanych działań: narracja, historia życia, historia mówiona, autobiografia, biograficzne metody interpretacyjne, opowiadanie historii, autobiografia, etnografia, reminiscencje. Działania te występują równolegle. Niektóre charakteryzują się czystością dyscyplinarną, a inne demonstrują celową interdyscyplinarność. Wyjaśnienie i przedstawienie takiej rozbieżności wydaje się wymagającym przedsięwzięciem intelektualnym. Znaczenie ma historia, psychologia, socjologia, polityka społeczna, antropologia, a czasem nawet literatura i neurobiologia.

W celach pracy Doktorantka zadeklarowała skupienie się na trzech wybranych aspektach działalności społecznej Profesora Zbigniewa Tadeusza Wierzbickiego: aktywności antyalkoholowej, pracy na rzecz ekologii, działalności wydawczej, w powiązaniu z jego biografią naukową.

Metodą zastosowaną w pracy jest metoda psychobiograficzna. Została ona wypracowana przez Zygmunta Freuda podczas badania psychologicznych uwarunkowań

twórczości artystycznej Leonarda da Vinci. Do 1960 roku opublikowano około 300 analiz psychobiograficznych. Główne problemy metodologiczne klasycznej psychobiografii i rozwój podejścia nomotetycznego w badaniach nad osobowością sprawiły, że w drugiej połowie XX wieku studiowanie historii życia przestało mieć znaczenie. Zwrot narracyjny w psychologii sprawił, że analiza historii życia stała się ponownie akceptowana i popularna, a od lat 90. nastąpił renesans psychobiografii. Współczesna psychobiografia stale poszerza swoje zainteresowania: nie tylko artyści, ale także naukowcy, postacie polityczne i historyczne stają się podmiotami badań. Autorka dokonała właściwego doboru metody badań w odniesieniu do przyjętych celów badawczych osadzonych w konkretnych kontekstach: społecznych, kulturowych i zawodowych. Doktorantka uzupełniła przyjętą perspektywę badań o tło socjalizacji, czyli wnikliwe poznanie obopólnego wpływu – na Profesora w zakresie kształtowania jego osobowości oraz środowiska społecznego, na które oddziaływał Wierzbicki. Zatem postulat metody psychobiograficznej zakładający jej przydatność w badaniu psychologii kreatywności i samej osobowości, został w pełni zrealizowany dzięki podejściu zastosowanemu przez Doktorantkę.

Zatem, w Rozdziale I „Teoretyczne i metodologiczno-metodyczne założenia pracy” szczegółowo opisano i uzasadniono wybór zastosowanej w pracy metody badawczej. Nieco mylące jest powtarzanie na str. 30 i 31 (przynajmniej w odniesieniu do przyjętej przez Autorkę narracji) zawartości niektórych rozdziałów. Zostało to już opisane we wstępie. Szerzej o treściach ujętych w rozdziałach Autorka pisze w Rozdziale I. Moim zdaniem, ten rozdział powinien być bardziej zwięzły. Tymczasem, Doktorantka wprowadzając szerokie opisy i uzasadnienia poszczególnych wątków oraz powtarzających się, w rozszerzonym zakresie, opisów zawartości rozdziałów, czyni tę część pracy nieco skomplikowaną i zbyt rozbudowaną. Przeplatają się treści przedstawiające teoretyczne i metodologiczne założenia pracy z rozbudowanymi opisami, które powinny się znaleźć w kolejnych rozdziałach. To, co zasługuje na szczególne podkreślenie to ogrom pracy Autorki, która zadbała o możliwie jak najszerszy zbiór różnorodnych materiałów stanowiących zbiory biblioteczne, materiały niepublikowane, archiwa oraz prywatne zbiory rodzinne, dokumenty, w których opisywano działalność Profesora Wierzbickiego, wywiady autorskie z osobami reprezentującymi różne środowiska społeczne, cudze wywiady przeprowadzone z Profesorem i wiele innych. Żmudny, długotrwały wysiłek Autorki w drodze kompletowania tych wszystkich dokumentów i informacji pozwolił na osiągnięcie celu, jakim jest przedstawienie postaci i życia Profesora Wierzbickiego w różnych ujęciach – czyli, co sam Wierzbicki myślał o sobie oraz jak otoczenie

odbierało jego aktywność, aż po perspektywę nas, współczesnych, którzy zapoznajemy się z biografią Profesora.

Rozdział II rozpoczyna krótkie wprowadzenie do tematyki, którą podjęła Autorka w tym rozdziale, mianowicie, „Działalność Zbigniewa Tadeusza Wierzbickiego na rzecz walki z alkoholizmem”. Doktorantka, oprócz kwestii merytorycznie związanych z działalnością Profesora na rzecz krzewienia trzeźwości, dostarcza szerokiego kontekstu wyjaśniającego przyczyny szerzącego się po II wojnie światowej alkoholizmu. Polska zmagiała się z powojenną biedą, potrzebą odbudowy ojczyzny. Zaszczepione przez okupantów praktyki rozpijania Polaków, były kontynuowane po wyzwoleniu. Władze komunistyczne nie zapewniły rodakom dostatecznej ilości żywności, natomiast alkoholu nie brakowało. Zatem, skupienie się Profesora Wierzbickiego na tych problemach, które wyniszczały naród „od środka”, wydaje się przedsięwzięciem, wtedy i obecnie, które może przerosnąć możliwości człowieka walczącego z narodową patologią. Doktorantka starała się w sposób rzeczowy, ale bez zbędnego patosu (na który Profesor Wierzbicki z pewnością zasłużył), opisać trudną drogę Profesora ku zmianie zachowań oraz postaw społecznych wobec alkoholizmu. Autorka podkreślała zarówno te aktywności Profesora, które odnosiły się do jego fizycznej pracy z osobami uzależnionymi, jak i mozolne działania podejmowane przez Profesora, zmieniające krok po kroku nawyki społeczeństwa za pomocą jego pióra i intelektu. Doktorantka wielokrotnie podkreślała realia życia kraju komunistycznego, w którym podejmowanie jakichkolwiek prospołecznych inicjatyw było narażone przynajmniej na podejrzliwość ze strony władz państwowych. Należało użyć wielu środków, aby zmylić czujność władz i działać nadal skutecznie. Autorka odniosła się również do innego, ważnego kontekstu problemu społecznego, która była częścią misji Profesora. Problem alkoholizmu nie dotyczył tylko osób uzależnionych, ale również ich rodzin. Poświęcono dużo uwagi żonom i dzieciom alkoholików, którzy potrzebowali takiego samego wsparcia jak osoby dotknięte alkoholizmem. W dysertacji znalazły się odniesienia do współpracy Profesora z różnymi środowiskami, w tym z osobami duchownymi, w których pokładał nadzieję na zainteresowanie Kościoła problemami alkoholików i wsparcie w piętnowaniu pijaństwa.

Profesor rozwijał narrację wokół zaproponowanego terminu „subkultura pijaństwa”, które stanowiły analogię do „subkultury ubóstwa” Oskara Lewisa. Brakuje w pracy stanowiska przedstawicieli polskiej nauki wobec zaproponowanego przez Profesora Wierzbickiego podejścia w badaniu, klasyfikowaniu oraz odbiorze społecznym zjawiska alkoholizmu. Autorka wprowadzie uzasadnia wpływ polityki państwa na zakorzenianie się w polskim społeczeństwie powszechnych praktyk, gdzie niemal wszystkie sfery życia społecznego, publicznego

i zawodowego były związane z pijaństwem. I tu pojawia się kolejna kwestia. Doktorantka nie odniosła się osobno do zjawiska „pijaństwa” i „alkoholizmu” traktując te pojęcia jako tożsame. W moim odczuciu oraz z perspektywy mojej wiedzy naukowej, należałoby te pojęcia traktować rozdzielnie, co uzasadniałoby przyjęcie perspektywy indywidualnej i społecznej w badaniach i interpretacji tych zjawisk. Analogicznie, jak w przypadku subkultury ubóstwa, która doczekała się swoich zwolenników i przeciwników. Odniesienie się Autorki, podczas obrony pracy magisterskiej, do kwestii postrzegania przez Profesora Wierzbickiego zjawiska pijaństwa i alkoholizmu oraz ich odbioru przez społeczeństwo i środowisko naukowego, było by zwieńczeniem podjętej problematyki „subkultury pijaństwa”. Doktorantka, częściowo podniosła tę kwestię, ale szersza interpretacja byłaby dopełnieniem tego wątku.

W podsumowaniu moich uwag odnoszących się do Rozdziału II bardzo pozytywnie oceniam starania Autorki, aby w zwięzłym podsumowaniu tej części pracy, odnieść się do najważniejszych kwestii opisanych rozdziałów. Owa rekapitulacja wprowadza pewien porządek interpretacyjny, umożliwia podkreślenie najważniejszych treści oraz wskazuje na pewne ograniczenia wynikające z dostępności do materiałów, konieczności wyboru określonych treści itp. Zbiorcze zakończenie pracy uszczupla zwykle wnioski, które mogą być istotne dla pracy, ale gubią się w ogólnym podsumowaniu.

Kolejnym obszarem działalności Profesora, opisanym w rozdziale III, jest „Działalność Zbigniewa Tadeusza Wierzbickiego na rzecz ochrony środowiska naturalnego”. Działalność naukowa Profesora w połączeniu z „pracą u podstaw” skutkowały rozwijaniem dotychczasowej wiedzy o nowe treści. W odniesieniu do ekologii, wzbogacił teorię sozoeologii społecznej i neoekologii, o postulat wychowywania młodego pokolenia w duchu zrozumienia znaczenia i wartości środowiska naturalnego dla budowania świadomości ekologicznej. Element pedagogiki wprowadzony do sozoeologii zmierzał do ukonstytuowania nowej subdyscypliny społecznej – sozoeopedagogiki. Profesor Wierzbicki w swej działalności ekologicznej, podobnie jak w przypadku aktywności na rzecz szerzenia trzeźwości w narodzie, dużą wagę przywiązywał do zaangażowania Kościoła Katolickiego w propagowaniu poszanowania dla środowiska naturalnego.

Autorka w podrozdziale 3.3 podjęła problem ekologii człowieka. Odwołała się do jej początków związanych ze szkołą chicagowskiej. Obok wymienionych twórców tej szkoły – Roberta E. Parka, Ernesta Burgessa zabrakło nazwiska Roberta McKenzie. Doktorantka podkreśliła zasługi Profesora Wierzbickiego w dążeniu do refleksji społeczeństwa wymagającej właściwej, chłodnej oceny oraz odpowiedzialnych zachowań w dążeniu do zachowania równowagi między człowiekiem a przyrodą. Zawłaszczanie środowiska, czyli

globalne procesy zachodzące wskutek grabieżczej polityki ludzi wobec środowiska, przeludnienie, brak żywności wobec rosnącej konsumpcji w krajach rozwiniętych, choroby cywilizacyjne i in., to kwestie, które stanowiły podłoże sozoekologii społecznej.

Wkład Profesora Wierzbickiego w kreowanie polityki opartej na zrównoważeniu celów społecznych, ekonomicznych i ekologicznych jest imponujący, dlatego sędzę, że Doktorantka powinna była podjąć próbę umiejscowienia prac i dorobku Profesora w koncepcji zrównoważonego rozwoju. Zwłaszcza, że wiele prac Profesora w nurcie obecnie opisywanego zrównoważonego rozwoju de facto poprzedzało pojawienie się przełomowych dla tego dyskursu prac. Zrównoważony rozwój interpretowany przez większość podmiotów opiera się na trzech filarach: rozwoju gospodarczym, równości społecznej i ochronie środowiska¹, z których każdy pomaga stworzyć pełną koncepcję zrównoważonego rozwoju. Można je postrzegać jako komplementarne, z pewnymi kompromisami między nimi, tak jak w rzeczywistości przedstawia się tę koncepcję. Alternatywnie, jako konkurencyjne dyskursy, poprzez które ogólne znaczenie koncepcji może być zdominowane przez jeden lub drugi. Dla niektórych wielorakie interpretacje zrównoważonego rozwoju są same w sobie pozytywne, czerpiąc korzyści z „konstruktywnej dwuznaczności”, dostosowanej do podobnie pluralistycznego świata polityki². Równość jest integralną częścią koncepcji zrównoważonego rozwoju, ponieważ nierówności w zakresie zasobów lub władzy powodują degradację środowiska, często wpływając na tych, którzy nie są w stanie się chronić, czyli ubogich. Ich późniejsza walka o przetrwanie powoduje większe obciążenie zasobów³, ponieważ mogą być zmuszeni do przeniesienia się na tereny marginalne. Jest to nie tylko sprawiedliwość wewnątrz pokoleń, ale także między nimi, zachowując wrażliwe ekosystemy dla przyszłych pokoleń. Bez tej równości zrównoważony rozwój jest niemożliwy.

Podobnie w przypadku filozofii środowiskowej. Parafrazując słowa Autorki: filozofia środowiskowa manifestuje się w pracach Profesora Wierzbickiego traktującego człowieka rolę jaką odgrywa na tle symbiozy z przyrodą. Jest on integralną częścią przyrody i nie może być oddzielony od niej i rządzących nią praw. W dorobku Profesora w zakresie filozofii środowiskowej można odnaleźć wiele analogii do innych studiów, co podkreśla interdyscyplinarne podejście Wierzbickiego do badania i wyjaśniania różnych zjawisk

¹ Drexhage, J., Murphy D. 'Sustainable Development: 'From Brundtland to Rio 2012', International Institute for Sustainable Development (IISD), New York, p. 2.

² Robinson, J. 'Squaring the circle? Some thoughts on the idea of sustainable development' Ecological Economics, 2004, 48, p. 374.

³ Carter, N. The politics of the environment, Cambridge University Press, Cambridge 2007.

społecznych. I tak na przykład, ekonomiści środowiskowi zakładają, że w najbliższej przyszłości ponoszenie dodatkowych kosztów rozwijających się technologii, może zmniejszyć ograniczenie wzrostu gospodarczego wynikającego z niedoboru zasobów. Podstawową teorią leżącą u podstaw ekonomii środowiska jest to, że udogodnienia środowiskowe (lub dobra środowiskowe) mają wartość ekonomiczną i istnieją koszty wzrostu gospodarczego, które nie są uwzględniane w bardziej tradycyjnych modelach. Dobra środowiskowe obejmują takie rzeczy, jak dostęp do czystej wody, czyste powietrze, przetrwanie dzikiej przyrody i ogólny klimat. Chociaż trudno jest wycenić dobra środowiskowe, ich utrata może wiązać się z wysokimi kosztami. Dobra środowiskowe są zazwyczaj trudne do pełnego sprywatyzowania i podlegają tragedii dóbr wspólnych. Niszczenie lub nadmierne wykorzystywanie dóbr środowiskowych, takich jak zanieczyszczenie i inne rodzaje degradacji środowiska, może stanowić formę nieprawidłowości w funkcjonowaniu rynku, ponieważ nakłada negatywne efekty zewnętrzne. Ekonomiści środowiskowi analizują koszty i korzyści konkretnych polityk gospodarczych, które mają na celu skorygowanie takich problemów⁴. Z kolei, ekonomia ekologiczna uznaje populację jako jednostkę konsumpcyjną zasobów naturalnych i postuluje, że większa liczba ludności ma negatywny wpływ na ilość zasobów naturalnych. Ekonomia ekologiczna jest dziedziną transdyscyplinarną. Nie stara się być subdyscypliną ekonomii ani subdyscypliną ekologii, ale jest pomostem łączącym nie tylko ekologię i ekonomię, ale także psychologię, antropologię, archeologię i historię. Jest to konieczne, aby uzyskać bardziej zintegrowany obraz tego, jak ludzie wchodzili w interakcje ze swoim środowiskiem w przeszłości i jak mogą wchodzić w interakcje w przyszłości. Jest to próba spojrzenia na ludzi osadzonych w ich ekologicznym systemie podtrzymywania życia, a nie oddzielonych od środowiska. Zawiera również pewne elementy projektowe, w tym sensie, jak zaprojektować zrównoważoną przyszłość? To nie tylko analiza przeszłości, ale zastosowanie tej analizy do stworzenia czegoś nowego i lepszego⁵.

Wierzbicki również zajmował się problemami opisanymi wyżej. Można znaleźć pewne podobieństwa, ale również radykalne różnice w rozumieniu i wyjaśnianiu pewnych zjawisk przez Wierzbickiego wobec podejścia, które prezentowali inni naukowcy w tej samej tematyce. Gdyby Doktorantka podjęła polemikę i próbę umiejscowienia prac Profesora w szerszym

⁴ Lades, L.K., Zawojka, E., Johnston, R.J., Hanley, N., Delaney, L., Czajkowski, M. 'Anomalies or expected behaviors? Understanding stated preferences and welfare implications in light of contemporary behavioral economics' *Review of Environmental Economics and Policy*, 2025, 19:1, 48-68.

⁵ Gund Professor of Ecological Economics, and Director of the Gund Institute for Ecological Economics, University of Vermont, May 11, 2010; <https://insights.som.yale.edu/insights/what-is-ecological-economics>.

dyskursie naukowym dotyczącym zrównoważonego rozwoju, praca doktorska zyskałaby na swej wartości naukowej. Sam opis prac i działalności Profesora w tym i innych zakresach nie wyczerpuje tematu.

W odniesieniu do powołanej przez Wierzbickiego sozoekopedagogiki jako dyscypliny szczegółowej pedagogiki należało również umiejscowić na tle innych nauk reprezentujących podejście człowieka do otaczającej go przyrody, a w szczególności stosunku do zwierząt. Jak pisze Autorka: „Przedstawiona idea sozoekologii, w której mieściła się sozoekopedagogika, z uwagi na swoją podbudowę merytoryczną, szeroki zakres ujęcia tematu, spójny model rozwiązań badawczych, uznana została za subdyscyplinę nauk socjologicznych, a przy tym nakreśliła kierunek i potrzebę dalszych badań. Wierzbicki uznawał sozoekologię za metodę poznawczą, a jej eklektyczny charakter za potencjał do szerokiego oddziaływania społecznego”. Choćby ze względu na „szeroki zakres ujęcia tematu” należało go w dysertacji przybliżyć i skonfrontować z innymi podejściami, chociażby ujętymi w koncepcji zrównoważonego rozwoju

W rozdziale IV Autorka przedstawiła działalność edytorską Profesora Wierzbickiego. Opisała drogę, jaką przebył Profesor oraz osoby, które spotkał na tej drodze, prowadzącej do wykształcenia jego postawy społecznej jako człowieka otwartego na lokalne społeczności, aktywizującego jednostki do pracy na rzecz ludzi i regionu. Dużo miejsca i uwagi poświęcono działalności Profesora Wierzbickiego w zakresie propagowania idei trzeźwości. W czasopiśmie „Bunt Młodych Duchem” , które stało się trybuną dla szerokiej debaty odnoszącej się do istotnych spraw powojennej Polski, jak również jej historii. Profesor Wierzbicki pisał o marnotrawieniu ideowego dorobku „Solidarności”, prywatyzacji gospodarki na tle szerzącej się deprivacji, korupcji, nepotyzmu, braku dbałości o podnoszenie poziomu kapitału ludzkiego, jak również brak należytego szacunku dla środowiska naturalnego. Autorka, w przemyślany sposób, pod względem analizy sytuacji politycznej i społecznej spraw na styku Polska-Ukraina, przedstawiła meandry skomplikowanych stosunków łączących oba te kraje. Podkreśla wysiłki Profesora Wierzbickiego w zakresie szerzenia abstynencji. Autorka doceniła wpływ edukacji szkolnej na poziomie średnim, a w szczególności Tadeusza Łopuszańskiego, na ukształtowanie osobowości Profesora, wrażliwego na problemy społeczne i otwartego na podejmowanie ambitnych wyzwań. Autorka odwołała się do licznych prac Profesora Wierzbickiego, które ilustrują proces i jego ewolucję w zakresie walki z alkoholizmem. Profesor dostrzegał ogromne zagrożenie dla ładu społecznego i integracji społecznej związanej z szerzeniem się patologii alkoholizmu. Momentem przełomowym w jego pracy na rzecz trzeźwości było podjęcie pracy w 1955 roku, w charakterze wolontariusza, w Miejskiej Poradni

Przeciwalkoholowej w Poznaniu. Kolejnym krokiem milowym na drodze szerzenia idei trzeźwości oraz potrzeby systemowej pracy w walce z chorobą alkoholową (chorobą, a nie tylko nałogiem, o co postulował Wierzbicki) było powołanie przez Profesora czasopisma „Trzeźwość”.

Niepotrzebnie, po raz trzeci, Autorka opisuje zawartość poszczególnych rozdziałów, tym razem w sekcji „Wnioski i podsumowanie”. Doktorantka w obszerny i wyczerpujący sposób odniosła się do poszczególnych sekcji dysertacji formułując końcowe tezy i wnioski. Wspomniano o żmudnym procesie gromadzenia danych, ale również o trudnościach związanych z ich selekcją i wyborem do prezentacji w pracy doktorskiej. Autorka wielokrotnie podkreślała nie tylko samą działalność społeczną i edytorską Profesora Wierzbickiego, ale osobowość tego wyjątkowego człowieka, któremu los każdego człowieka spotkanego na jego drodze, każdego zwierzęcia, każdego elementu natury nie był obcy. Z tej części pracy wyłania się postać Profesora Wierzbickiego jako „kompletnej całości”, którą charakteryzuje spójność między tym co myślał, działaniami, które podejmował oraz nieskazitelną postawą moralną.

Uwagi edytorskie oraz stwierdzone błędy językowe

Autorka nie zamieściła automatycznego spisu treści, co w znacznym stopniu utrudniało przeglądanie pracy. Tytuł „Wnioski i podsumowanie” powinien być przeniesiony z końca str. 204 na str. 205. Na str. 205 znajduje się nieusunięty komentarz, który spowodował, że w pracy zapisanej w formacie „pdf”, ok. 1/3 szerokości strony zajmuje pas niewykorzystanej na druk powierzchni. Wygląda to nieprofesjonalnie i niestety powoduje bardzo złe wrażenie co do staranności edytorskiej pracy.

Drobne błędy językowe, np. na str. 6 (cytat nr 4). Pewna niezręczność stylistyczna na str. 9 – powtórzenia w przypadku trzech akapitów „Rozdział II dotyczyć będzie...”, „Rozdział III dotyczyć będzie...”, „Rozdział IV dotyczyć będzie...”. Ponadto Autorka zastosowała nieprawidłowy, przestawny szyk wyrazów „dotyczyć będzie”, a powinno być „będzie dotyczyć”. W celach pracy jest błąd stylistyczny, gdzie Doktorantka zadeklarowała przedstawienie „...trzech wybranych aspektów działalności społecznej Profesora Zbigniewa Tadeusza Wierzbickiego w powiązaniu z jego biografią naukową: aktywności antyalkoholowej, **pracy na rzecz ekologii i wydawniczej...**” Na str. 12 powinno być „wywiezionych na Syberię”. Również na str. 12 błędny zapis dużymi literami: „**Kwestionariusze do Biura Paszportowego**”. Źle sformatowany tekst (za duże odstępy między wyrazami) – np. na str. 20. W spisie treści błędnie zapisano „Rozdział I”. Podrozdział 2.2 (str. 36) powinien zaczynać się od str. 37. W jego tytule pojawia się błąd literowy („Początki”). Na

str. 38 kolejny błąd literowy („Miejskiej Poradni Przeciwalkoholowej”) oraz na str. 74 („przyjęta”). Na str. 78 błędny zapis dużą literą „zryw Solidarnościowy”. Literówka w tytule podrozdziału 3.2 (początek). Zdanie błędnie sformułowane pod względem stylistycznym (str. 94): „Profesor Wierzbicki poddał rewizji analizy społecznej organizacji opisane przez Parka w dwóch płaszczyznach: biotycznej i kulturowej”. Błąd w numeracji podrozdziałów: na str. 106 powinien być podrozdział **3.5**, a nie 4.5. Tytuł z końca str. 215 („Aneks”), powinien być znaleźć się na nowej stronie (216).

Podsumowanie

Recenzowana rozprawa doktorska wnosi nowe wartości do dorobku socjologii jako dziedziny nauk społecznych. Zastosowana w pracy metoda biograficzna oraz zbiór tekstów poddanych wyczerpującej analizie jest kontynuacją wartościowych prac zgromadzonych w dorobku nie tylko socjologów, ale również w psychologii i w pedagogice. Autorka swe rozważania przeprowadziła zgodnie a metodologią tych badań zakładającą holistyczne podejście do badania człowieka i jego życia. Doktorantka w swojej pracy wydzieliła obszary badań i według tego podziału poddała analizie jakościowej zgromadzone dokumenty. Taki podział znacznie usystematyzował opisy, ale musiał też dostarczyć Autorce sporo pracy nad właściwą selekcją tekstów. Niektóre prace Profesora Wierzbickiego znalazły się w kilku obszarach, co wymagało doskonałej znajomości tych tekstów. Z lektury pracy jednoznacznie wynika, iż Autorka musiała poświęcić lata pracy, aby zdobyć tak ogromny materiał badawczy. Szczególnie należy podkreślić pasję Doktorantki, co jest cenną wartością. Czytelnik rozpoznaje osobiste zaangażowanie Autora, a nie tylko poprawnie skonstruowaną dysertację. Trud, jaki zadała sobie Doktorantka, aby dotrzeć do niemal zapomnianych materiałów, przemierzać Polskę, aby przeprowadzić dziesiątki rozmów z osobami z grona rodziny, znajomych i współpracowników Profesora, zasługuje na szczególne uznanie.

Uwagi, które zawarłam w recenzji miały dwojaki charakter: pewne uchybienia dotyczące konstrukcji pracy w tym uwagi edytorskie i językowe. Pozostałe sugestie dotyczyły wprowadzenia dodatkowych treści, które mogłyby wzbogacić wersję interpretacyjną pracy – do rozważenia przez Autorkę w publikacji dysertacji w formie monografii naukowej – do czego gorąco zachęcam. Uwagi te nie wpłynęły znacząco na moją pozytywną ocenę pracy. Przedłożona mi do oceny praca spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim. Zatem wnioskuję o kontynuowanie przewodu doktorskiego mgr Eweliny Tobolskiej i dopuszczenie do publicznej obrony pracy.

Wioletta Knop